

Sygn. akt: I C 1154/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jarocinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Drygas
Protokolant:	St. sekr. sąd. Anna Wlazik

po rozpoznaniu w dniu 02 marca 2016 r. w Jarocinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko

(...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 7 015,98 zł (siedem tysięcy piętnaście złotych 98/100) wraz z odsetkami ustawowymi:

- liczonymi od kwoty 6 715,98 zł od dnia 01 października 2013r. do dnia zapłaty

- liczonymi od kwoty 300,00 zł od dnia 11 czerwca 2014r. do dnia zapłaty

2. umarza postępowanie w pozostałym zakresie

3. ustala, że powód ponosi koszty procesu w 22 % a pozwany w 78 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym w Jarocinie.

SSR Mariusz Drygas

Sygn. akt I C 1154/14.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 października 2014r. powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 8 915,98 zł wraz z ustawowymi liczonymi od kwoty 8 615,98 zł od dnia 28 września 2013r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 zł od dnia 11 czerwca 2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 30 sierpnia 2013r. doszło do zderzenia dwóch pojazdów, w tym pojazdu powoda. W wyniku przedmiotowego zdarzenia został uszkodzony pojazd powoda marki M. (...) o nr rej. (...). Pozwany uznając, iż w pojeździe zachodzi szkoda częściowa, przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 8 184,02 zł. Powód zlecił wykonanie niezależnej oceny technicznej, zgodnie z którą w pojeździe zachodzi szkoda całkowita w wysokości 16 800 zł netto. Koszt naprawy pojazdu przy użyciu

oryginalnych części zamiennych wynosi 26 354,17 zł netto i przekracza 100% wartości pojazdu w dniu szkody, która wynosi 24 900 zł netto. Nadto powód żąda zwrotu kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy w wysokości 300 zł netto.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził, iż powód zgłosił w pozwanym zakładzie ubezpieczeń szkodę w swoim pojeździe i co do zasady przyjął odpowiedzialność cywilną za szkodę. Pozwany zaprzecza jednak, by powodowi przysługiwały żądane kwoty. Pozwany wypłacił bowiem pełne odszkodowanie na mocy decyzji z dnia 27 września 2013r., przy czym uwzględnione zostały wszystkie uszkodzenia powypadkowe pojazdu, jak również stan techniczny auta sprzed kolizji, w tym rocznik pojazdu i jego przebieg. Powyższe rozliczenie szkody jest prawidłowe, zaś do chwili obecnej powód nie udowodnił, by było inaczej. Dowodem takim nie może bowiem być prywatna opinia rzeczoznawcy sporządzona na zlecenie powoda, skoro nie przedłożono faktur źródłowych dokumentujących rodzaj i pochodzenie części użytych do naprawy.

Na rozprawie w dniu 2 marca 2016r. powód cofnął pozew ponad kwotę 7 015,98 zł wraz ze zrzeczeniem się w tym zakresie roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 sierpnia 2013r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód ciężarowy marki M. (...) nr rej. (...), stanowiący własność powoda. Sprawcą kolizji był podmiot ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. W dniu 31 sierpnia 2013r. powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi (okoliczności niesporne).

Decyzją z dnia 27 września 2013r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 8 184,02 zł.

Dowód: pismo ubezpieczyciela z dnia 27 września 2013r. – k. 9

Powód zlecił wykonanie kosztorysu. Koszt kalkulacji szkody wyniósł 300 zł netto.

Dowód: faktura nr (...) – k. 25

W piśmie z dnia 27 maja 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 11 995,98 zł, w tym kwoty 300 zł z tytułu faktury nr (...) w terminie do dnia 10 czerwca 2014r.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 26-29

Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 24 100 zł netto. Koszt naprawy przy uwzględnieniu do wymiany części oryginalnych wyniósł 26 544,45 zł netto, a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym 9 200 zł. Do naprawy pojazdu winny zostać użyte części oryginalne. Pojazd nie miał bowiem wcześniej uszkodzeń naprawionych przy pomocy zamienników, nie można zatem wymagać od poszkodowanego, żeby naprawiał pojazd przy użyciu zamienników, które odbiegają jakością od oryginału.

Dowód: opinia biegłego M. O. – k. 68-104, 132-142, zeznania biegłego – k. 165

Ustalając przedmiotowy stan faktyczny Sąd oparł się w zakresie ustalenia wartości pojazdu oraz kosztów niezbędnych do jego naprawy na opinii biegłego M. O.. Sporządzona przez biegłego opinia jest przydatna dla rozpoznania sprawy, gdyż w sposób jasny i zrozumiały odpowiada na postawione pytania, przy czym żadna ze stron nie wniosła zarzutów wobec jej treści.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkodę doznaną przez powoda nie była kwestionowana. Stanowi ją przepis art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 415 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze środków komunikacji mogą żądać naprawienia wyrządzonych szkód tylko na zasadach ogólnych. Wskazana podstawa

odpowiedzialności znajduje zastosowanie z uwagi na okoliczność, iż oba pojazdy znajdowały się w chwili zdarzenia w ruchu.

Przesłankami odpowiedzialności opartej na zasadzie winy w systemie czynów niedozwolonych są wina sprawcy szkody, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem a doznaną szkodą. Ostatecznie zaistnienie wszelkich przesłanek odpowiedzialności sprawcy kolizji nie było kwestionowane i stąd nie stanowiło przedmiotu weryfikacji Sądu.

W tej sytuacji, stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392 ze zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Określenie pojęć „szkoda” i „odszkodowanie” w razie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, następuje na gruncie kodeksu cywilnego, bowiem zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Jedynie w zakresie naprawienia szkody zasada ta doznaje ograniczenia w tym znaczeniu, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia szkody w formie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, a nie, według wyboru poszkodowanego, także przez przywrócenie stanu poprzedniego (art. 822 § 1 k.c.). W istocie jednak powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji „ekwiwalentność” obu postaci świadczeń odszkodowawczych. W wypadku, gdy poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody (art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c.), może ono doznać ograniczenia, m.in. wtedy, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego pociągało za sobą dla poszkodowanego nadmierne koszty. Wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powołanego przepisu wynika, że w takiej sytuacji świadczenie pieniężne należne poszkodowanemu może mieć wartość niższą aniżeli wartość świadczenia polegającego na przywróceniu stanu poprzedniego. Także wówczas, gdy roszczenie poszkodowanego z zasady ogranicza się tylko do świadczenia pieniężnego, może nastąpić sytuacja, w której wartość świadczenia pieniężnego nie będzie odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy - przez jej naprawę - do stanu poprzedniego. Zauważyć należy, że gdy przypisuje się zobowiązanemu powinność świadczenia umożliwiającego wyremontowanie samochodu, czyni się to z zastrzeżeniem, że chodzi o koszty celowe, ekonomicznie uzasadnione. Stąd też w orzecznictwie Sąd Najwyższego ukształtowało się stanowisko, które Sąd w niniejszej sprawie podziela, iż koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 1 września 1970r. II CR 371/70, publ. OSNC 1971/5/93, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r. V CKN 903/00, publ. OSNC 2003/1/15, postanowienie z dnia 12 stycznia 2006r. III CZP 76/05 publ. LEX nr 175463).

Skoro na gruncie przedmiotowej sprawy wysokość kosztów naprawy pojazdu zamknęła się w kwocie 26 544,45 zł, a więc stanowiła wartość wyższą od wartości pojazdu w dniu szkody (24 100 zł), należy przyjąć zaistnienie szkody całkowitej. W tej sytuacji wartość należnego odszkodowania stanowi różnicę wartości pojazdu przed i po szkodzie, to jest kwotę 14 900 zł (24 100 zł – 9 200 zł). Pozwany przed wszczęciem procesu wypłacił powodowi kwotę 8 184,02 zł, stąd do wypłaty pozostawała różnica pomiędzy kwotą należną, a dobrowolnie uiszczoną wynosząca 6 715,98 zł (14 900 zł – 8 184,02 zł).

Powodowi przysługuje również zwrot kosztów poniesionych na etapie postępowania likwidacyjnego w związku z wykonaną kalkulacją szkody, w wysokości 300 zł. Jak wynika z przedłożonej faktury VAT, po stronie powoda powstał obowiązek zapłaty kwoty z niej wynikającej. Pojęcie zaś straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. obejmuje

także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej (por. uchwała SN z dnia 10 lipca 2008r. III CZP 62/08). Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (uchwała SN z dnia 18 maja 2004r. III CZP 24/04, publ. OSNC 2005/7-8/11). Uzależnione jest to między innymi od tego, czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała SN z dnia 13 marca 2012r. III CZP 75/11). W ocenie Sądu, pozwany znacznie zaniżając wysokość przyznanego odszkodowania doprowadził do sytuacji, gdy zasadne było zwrócenie się do rzeczoznawcy celem ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy, co z kolei dało podstawę do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę w dniu 31 sierpnia 2013r., zatem odsetki należą się w części dotyczącej odszkodowania za szkodę w pojeździe należą się od dnia 1 października 2013r., w odniesieniu zaś do kwoty wynikającej z faktury nr (...), od dnia następującego po dniu wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty, to jest 11 czerwca 2014r.

W zakresie, w którym powód cofnął pozew, umorzono postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 1 zdanie II k.p.c.

M. Drygas